

KARŁÓW > gm. Radków - Pokazali, skąd się bierze wełna

Napisano dnia: 2026-08-09 16:13:21



(Inf. wł.). Tradycje owczarskie, dawne rzemiosło i lokalne smaki ponownie znalazły się w centrum wydarzenia „Skąd się bierze wełna” w Karłowie. W sobotę, 8 bm. na terenie Parku Narodowego Gór Stołowych odbyła się piąta edycja imprezy, podczas której uczestnicy mogli poznać kolejne etapy pracy z wełną oraz zobaczyć pokazy nawiązujące do dawnych tradycji pasterskich.



U podstaw wydarzenia znalazła się inicjatywa czterech pasjonatów tradycyjnego owczarstwa. Ich działania związane były z przywracaniem wypasu owiec w sąsiedztwie Gór Stołowych i przypominaniem tradycji, które przez lata stanowiły część krajobrazu i życia mieszkańców tego obszaru. Inicjatywa uzyskała wsparcie Urzędu Miasta i Gminy w Radkowie, Parku Narodowego Gór Stołowych oraz współfinansowanie w ramach projektu unijnego.

Piątą edycję imprezy otworzyli dyrektor Parku Narodowego Gór Stołowych **Bartłomiej Jakubowski** oraz burmistrz Radkowa **Jan Bednarczyk**. Oboje zwrócili uwagę na rolę **Michała Peszka** w odtwarzaniu lokalnych tradycji owczarskich.

- *Gdyby nie jego pomysł, nie jego pierwsze owce, które się tu gdzieś wypasają - i w Radkowie, i w Ratnie, i tutaj - to pewnie byśmy dzisiaj nie mogli pokazać państwu „skąd się bierze wełna?”* - mówił J. Bednarczyk. Jak zaznaczył, celem imprezy jest pokazanie całej drogi - od wypasu i strzyżenia owiec, przez obróbkę wełny, aż po gotowe wyroby.



Burmistrz nawiązał również do dawnej skali hodowli owiec na terenach górskich, przypominając, że na obszarze między Krajanowem a początkiem Gór Orlickich wypasano niegdyś około 200 tys. owiec. Wydarzenie pozwala więc przybliżyć współczesnym odbiorcom procesy, które przez lata były naturalnym elementem codziennego życia mieszkańców regionu.



Program tegorocznej edycji obejmował pokazy zaganiania owiec przez psy pasterskie, strzyżenia zwierząt i obróbki wełny, a także gotowanie na żywo potraw z jagnięciny. Przygotowano również warsztaty kaletnicze, stolarskie i kowalskie oraz prezentacje tradycyjnego tkactwa dwuosnowowego. Swoje stanowisko miało Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, nie zabrakło również lokalnych rękodzielników i wytwórców. Muzyczną oprawę zapewnił zespół muzyki dawnej Huskarl, który wprowadził uczestników w klimat średniowiecznych brzmień.



Wydarzenie poprowadziły sołtyska Karłowa i edukatorka Parku Narodowego Gór Stołowych **Monika Żgiet-Rogała**, **Agnieszka Cyron** z Urzędu Miasta i Gminy Radków oraz **Anna Janicka** z Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Radkowie.

Ważną częścią programu były prezentacje pokazujące, jak dawniej wykorzystywano wełnę i jakie umiejętności były potrzebne, aby z surowca pozyskanego od owiec przygotować przędzę, tkaniny i elementy odzieży.



Jedną z takich prezentacji przygotowała **Magda Niedziela** z wielkopolskiego projektu „Tekstyliia – Tkactwo – Rzemiosło”. – *Pokazujemy, jak w średniowieczu mogła wyglądać obróbka wełny. Co można było z niej zrobić, co było potrzebne, żeby ją ubarwić, co było potrzebne, żeby móc tworzyć narzędzia tkackie, ale też później, dzięki tym narzędziom, żeby móc tkać i szyc ubrania* – wyjaśniała.

Piąta edycja „Skąd się bierze wełna” po raz kolejny połączyła edukację, tradycyjne rzemiosło i historię owczarstwa z promocją gminy Radków i Gór Stołowych.

(bp)

FOTOMIGAWKI Z WYDARZENIA:

